

Stanisław Kobiela

Źródła światła w średniowiecznej interpretacji

Saeculum Christianum : pismo historyczno-społeczne 2/1, 221-240

1995

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

STANISŁAW KOBIELUS SAC

ŹRÓDŁA ŚWIATŁA W ŚREDNIOWIECZNEJ INTERPRETACJI.

*Tenebrae autem stulti sunt et iniqui.
Sed Deus est excellentissima lux*¹.

Symbolika światła w sensie ogólnym została już wyłożona w wielu rozprawach². Nieliczne są natomiast informacje o symbolicznych źródłach światła, a przede wszystkim sprzętów służących do oświetlania wnętrza świątyni. Przyczyną wielkiej nobilitacji źródeł światła w średniowieczu było autentyczne zapotrzebowanie na światło przez ludzi tej epoki. Człowiek, który po zapadnięciu zmroku uzależniony był od blasku pochodni, nikielgo kaganka czy świecy rozświetlających w promieniu zaledwie kilku metrów jego otoczenie, doceniał światło. Lękał się ciemności, która tak w rzeczywistości jak w symbolice miała jednoznacznie negatywny wydźwięk. Ciemność była synonimem kar

¹ Ciemnością są głupcy i niesprawiedliwi – Hraban Maur, PL 111, 294; Tymczasem Bóg jest najznakomitszym światłem – św. Bonawentura, *Commentaria in quatuor Libros sententiarum Petri Lombardi*, (W): *Bonaventurae Opera Omnia*, t. I, ed., Quaracchi 1883, s. 38.

² W. Beierwaltes, *Plotins Metaphysik des Lichtes*, „Zeitschrift für Philosophische Forschung” XV: 1961, s. 334–362; M. Boczar, *Światło jako zasada poznania u Roberta Grosseteste’a*, „Studia Filozoficzne” 1986, 4, s. 45–58; R. Bultmann, *Zur Geschichte der Lichtsymbolik im Altertum*, „Philologus” 97: 1948, s. 1–16; A. Czerwiński, *Światło Witelona*, Katowice 1964; W. Dettloff, *Licht und Erleuchtung in der christlichen Theologie, besonders bei Bonaventura*, „Wissenschaft und Weisheit. Zeitschrift für Augustinisch–Franziskanische Theologie und Philosophie”, 2/3: 1987, s. 140–149; M. Eliade, *Doświadczenia mistycznego światła*, przeł. A. Ławski, J. Sieradzan, „Pismo Literacko Artystyczne”, 4: 1985, 5 s. 99–129; 4: 1985, 6, s. 70–95; R. Grosseteste, *O świetle, czyli o pochodzeniu form*, („De luce seu de inchoatione formarum”), przeł. M. Boczar, „Studia Filozoficzne”, 11: 1981, s. 18–22; F. N. Klein, *Die Lichtterminologie bei Philon von Alexandria und in der hermetischen Schriften*, Leiden 1962; J. McEvoy, *The Metaphysics of Light in the Middle Ages*, „Philosophical Studies”, 26: 1979, s. 126–145; J. Sulowski, *Metafizyka światła w „Boskiej Komedii” Dantego*, „Rocznik Teologiczny CHAT”, 3: 1961, s. 195–213.

piekielnych i szatana³. Ciemnością był grzech, zawiniona niewiedza⁴. Człowiek miał świadomość, że nieustannie znajduje się między ciemnością a światłem, że Królestwu światłości przeciwstawia się Królestwo ciemności. Lękał się ciemności, mimo że poddana była ona Bogu⁵.

Codziennemu zapotrzebowaniu na światło towarzyszyły, na płaszczyźnie naukowej, teoretyczne analizy dociekające jego transcendentnych i metafizycznych źródeł i znaczeń. Średniowiecznych filozofów i teologów światło interesowało nie tylko jako idea czy rzeczywistość fizykalna, lecz także jako symbol. Średniowieczna filozofia światła zakładała trzy podstawowe tezy. Pierwsza dotyczyła prawdy, że Bóg jest światłem we właściwym sensie tego słowa, a nie tylko w znaczeniu metaforycznym. Druga zakładała, że istota światła związana jest bardziej z bytem duchowym niż cielesnym. I wreszcie trzecia sugerowała, że w świecie widzialnym światło jest pierwszym, najsubtelniejszym i najbardziej aktywnym elementem materii, przez co ma naturę zbliżoną do niematerialnej⁶.

Na wspomnienie zasługuje opinia Jana Szkota Eriugeny (+ 877), który twierdził, że „Materialne źródła światła, tak naturalne – świecące na nieboskłonach, czy też sporządzone sztuką człowieka, są symbolicznymi obrazami prawdziwego Światła przewyższającego wszystkie inne”⁷. Przez Roberta Grosseteste’a (+ 1253) światło rozumiane było jako pierwsza forma cielesna, substancja najsubtelniejsza i najbardziej zbliżona do bytów niematerialnych zwanych inteligencjami. Było rzeczywistością transcendentną. Dzięki swej niezłożoności było samo z siebie piękne⁸. Św. Bonawentura (+ 1274), zwany przez niektórych teologiem światła, przypisywał światłu siłę

³ Por. 2 Kor 6,14; Tenebrae autem significant aliquando profunditatem Scripturarum divinarum, aliquando ignorantiam, aliquando infidelitatem peccatorum, et aliquando poenam gehennae. Tenebrae autem stulti sunt et iniqui. Tenebrae diabolus et daemones. H r a b a n M a u r, PL 111, 294.

⁴ A u g u s t y n, *Objaśnienia Psalmów*, Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy (dalej: PSP), t. XXXVII, przeł. J. S u l o w s k i, Warszawa 1986, s. 138.

⁵ Et posuit tenebras latibulum suum. Ps 17, 12.

⁶ J. M c E v o y, *The Metaphysics of Light in the Middle Ages*, „Philosophical Studies”, 26:1979, s. 139.

⁷ Materialia lumina, sive quae naturaliter in coelestibus spatiis ordinata sunt, sive quae in terris humano artificio efficiuntur, imagines sunt intelligibilium, super omnia ipsius verae lucis. PL 122, 139.

⁸ Grosseteste, dz. cyt., s. 18., Lux (...) per se pulchra est, quia ejus natura simplex est. Cyt. za W. S t r ó z e w s k i, *O kształtowaniu się doktryn estetycznych w XIII wieku*, (W): *Średniowiecze. Studia o kulturze*, red. J. L e w a n ś k i, Warszawa 1961, s. 44, przyp. 10.

oczyszczającą, oświecającą, walory zdobnicze i wzmacniające⁹. Dlatego że, jak pisał, światło jest najpiękniejsze, najrozkoszniejsze i najwspanialsze wśród rzeczy cielesnych¹⁰.

Szczególnym miejscem spotkania się materialnego i transcendentnego światła była świątynia. Jeden z wcześniejszych (sprzed 392 roku) opisów wrażeń z oglądania wiszących w świątyni źródeł światła podał Aureliusz Predencjusz w Hymnie wieczornym, przy zapalaniu świecy: Lampki zwisają z lin chwiejnych i blaskiem swoim

Na sufitowych wiązaniach migocą w górze;

Podtrzymywany powolnej oliwy karmą

Płomyk przez szkło przezroczyste rzuca swe światło.

Myślałbyś, że to nad tobą gwiazdne przestworze

Wznosi się, błyszcząc obiema niedźwiedzicami,

I że – gdzie dyszel północny kieruje zaprzęg,

Gwiazdy się, nocą rozsiane, mienią purpurą”¹¹.

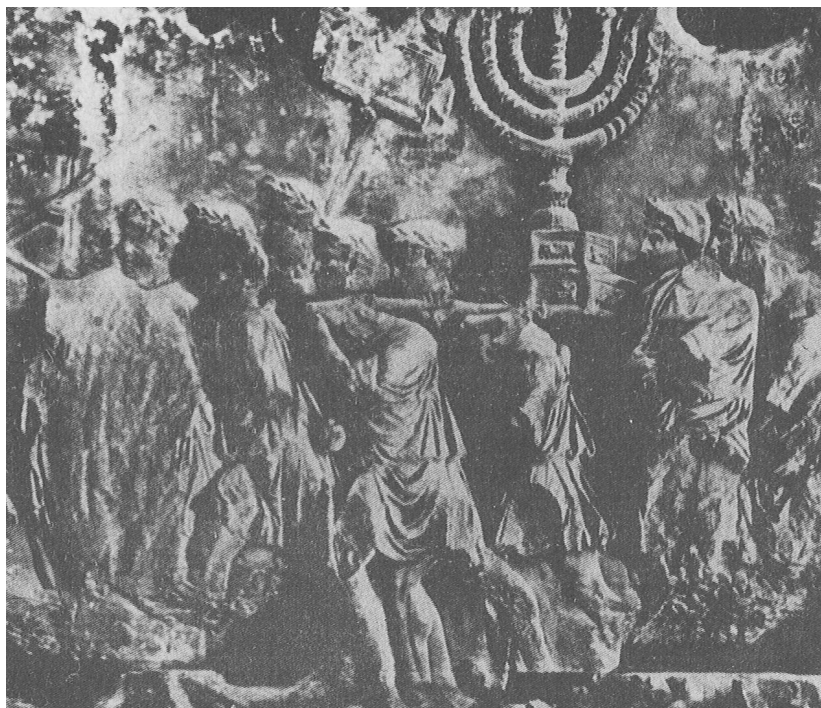
Inny przekaz pozostawiony przez Pawła Silencjariusza, sekretarza na dworze bizantyjskim i poetę (2 połowa VI wieku), dotyczy świątyni Bożej Mądrości w Konstantynopolu: „W świątyni, do każdego łańcucha (cesarz kazał) przymocować srebrne tarcze, zawieszone w formie koła w powietrzu wokół środkowego obszaru kościoła. I tak oto, zstępując ze swego podniebnego szlaku wznoszą się w formie kręgu ponad głowami ludzi. Zręczny majster przebił te tarcze wokół swym żelaznym narzędziem tak, że można w nie wstawić wąskie flakony z wypalonego w ogniu szkła i w ten sposób utworzyć wiszące źródła światła służące ludziom w nocy. Nie tylko jednak z tych tarcz świeci w nocy światło, bo w (tymże) kręgu zobaczyć możesz obok tarcz, kształt wyniosłego krzyża opatrzone wieloma okami (do umieszczenia lampek), w którego tylnej części umocowane są w otworach świecące naczynia. Tak tedy zwisa krążący chór jasnych światel. Rzekłbyś, że to, co widzisz, to lśniące gwiazdy korony niebieskiej koło Arktura i głowy Smoka”¹². Obydwa opisy informują o materiale, mistrzostwie wykonania kandelabrow oraz, posługując się metaforami, porównują źródła światła do ciał niebieskich zawieszonych na firmamencie.

⁹ Primo, quatuor lucis principalibus influentiis: lux purgat, illuminat, perficit et stabilat. In *Hexaemeron*, (W): *Bonaventurae Opera Omnia*, t. V, ed. Quaracchi 1891, s. 363.

¹⁰ Lux est pulcherrimum et delectabilissimum et optimum inter corporalia. *Commentarius in Librum Sapientiae*, (W): *Bonaventurae Opera Omnia*, t. VI, ed. Quaracchi 1893, s. 153.

¹¹ Aureliusz Predencjusz Klemens, *Poezje*, przeł. M. Brożek, Warszawa 1987, s. 55.

¹² Jest to opis kościoła po odbudowaniu kopuły i konserwowaniu 24 grudnia 562 roku. *Myśliciele, kronikarze i artyści o sztuce. Od starożytności do 1500 r.*, opr. J. Białostocki, Warszawa 1978, s. 188.



1. Świecznik siedmioramienny
z świątyni jerozolimskiej na Łuku triumfalnym Tytusa, 81 r.

Bardzo często do oświetlania świątyni chrześcijańskich stosowano świecznik nawiązujący w formie i symbolice do starotestamentowej menory (il. 1). Do tradycji menory sięgnął autor *Księgi Apokalipsy*, św. Jan Apostoł, szczególnie w rozdziałach pierwszym (w. 12) i czwartym (w. 5). Anzelm z Laon (+1117), w *Enarrationes in Apocalypsim*, nawiązując do piękna apokaliptycznych kandelabrow podawał, że symbolizują one Kościoły, które tak jak świeczniki obdziwiają innych światłem¹³. Dla Hrabana Maura (+856) światłem Kościoła była wiara, mowy prorockie i kaznodzieje głoszący prawo Boże¹⁴. W innym miejscu tenże autor objaśniał, że świeca oznacza

¹³ Per candelabra ideo significamus Ecclesias, quia sicut candelabra comportant lumen et aliis praebent, ita Ecclesia verum lumen quod est Christus et aliis portat, et aliis ipsius claritatem praedicando demonstrat. PL 162, 1505.

¹⁴ Lucerna Ecclesiae fides est. Item lucerna significat propheticum sermonem vel praedicatorum divinae legis. PL 111, 605.

naukę godnego zaufania kaznodziei, która oświeca słowem Bożym wierne i posłuszne dusze¹⁵:

Egzegeci średniowieczni przeprowadzali alegoryczny wykład struktury menory i materiału, z którego była wykonana, a także przywoływali sens typologiczny. Sam świecznik oznaczał Ciało Chrystusa, Kościół lub boskie Pisma. Jego siedem lamp symbolizowało przede wszystkim oczy Jahwe, które przenikały cały Kosmos¹⁶ oraz wskazywało na siedem sakramentów i siedem darów Ducha Świętego¹⁷. Bruno z Asti (+ 1123) pisał, że tak wspaniały i kunsztowny świecznik, Bóg w Księdze Wyjścia 25, 31–40 „poleciał wykonać Mojżeszowi nie ku czczej tylko wiedzy, lecz w celu podania informacji o wielkiej prawdzie. Świecznikiem tym bowiem jest Chrystus, który powiedział: „Nikt świecy nie zapala, i nie stawia w ukryciu, ani pod korcem, ale na świeczniku, aby ci, którzy wchodzą, widzieli światło” (Łk 11, 33). Świecznik ten słusznie wykonany został z najczystszej złota, ponieważ Pan nasz Chrystus, Boża moc i Boża mądrość, cały czysty i niewinny, nie skalany żadnym występkiem, nie popełnił żadnego grzechu, i nie można znaleźć podstępów w Jego ustach. Przez trzon tego świecznika należy rozumieć ciało Pańskie i ramiona wychodzące z tego słupa i płonące na nich siedem lamp to siedem darów Ducha Świętego, którymi napełniony został Zbawiciel. Cztery kielichy na ramionach świecznika to cztery Ewangelie; krągłe guzy symbolizują kółko i okrąg całego świata; lilie to kwiat cnót, woń dobrych uczynków i nieskalane zastępy świętych. Pozostałe zaś

¹⁵ Cereus autem, qui ad illuminandas tenebras noctis accenditur, significat doctrinam fidelis praedicatoris, quae illuminat animas verbo Dei credentes et obedientes. PL 111, 605.

¹⁶ E. L. Ehrlich, *Die Kultsymbolik im Alten Testament und die nach biblischen Judentum*, Stuttgart 1959, s. 95. Por. 2 Krn 16,9; Zach 4, 10.

¹⁷ Candelabrum autem mystice corpus Domini, vel sanctam Ecclesiam, aut divinam Scripturam significat. (...) Nam septem lucernae candelabro superpositae septiformis Ecclesiae sacramentum et septem dona Spiritus Sancti significat. Hraban Maur, PL 111, 605. Podobnie twierdził Honoriusz z Autun: Septem cerei, septem dona Spiritus sancti. (...) Per cereostata varia dona sancti Spiritus exprimuntur. PL 172, 766, 546.

trzy kielichy to trzy rodzaje mądrości: naturalna, moralna i oparta na rozumie”¹⁸.

Inne rozumienie symboliki tegoż starotestamentowego świecznika podał wiktorianin opat Absalon ze Springiersbach (+ 1203). Kolumną świecznika był Chrystus–człowiek, ramiona oznaczały przełożonych, kielichy uczonych mężów rozumiejących słowo Boże, guzy wskazywały na zwyczajnych wiernych, lilie zaś na nagrodę życia wiecznego¹⁹.

Komentarz Sikkarda z Kremony (przełom XII i XIII wieku) nie odbiega zbyt od innych symbolicznych interpretacji tego samego fragmentu z Księgi Wyjścia. Najpierw stwierdza, że tego rodzaju trybowane świeczniki znane są w obu Testamentach, lecz biblijni patriarchowie sporządzali je bardziej okazale. Trzon lichtarza wskazuje na Kościół, który zachowuje wolność wobec przeciwności, jak i na Chrystusa – głowę Kościoła, pośrednika Boga i człowieka. Ramiona, kuliste guzy i kielichy to kaznodzieje lub słuchacze sycący się winem wiedzy. Siedem lamp to dary Ducha Świętego rozświetlające ciemności tego świata. Dzięki światłu Chrystusa grzesznik uświadamia sobie swoje grzechy²⁰. Duża ilość źródeł światła w kościele wskazywała na różnorodność łask posiadanych przez wiernych²¹.

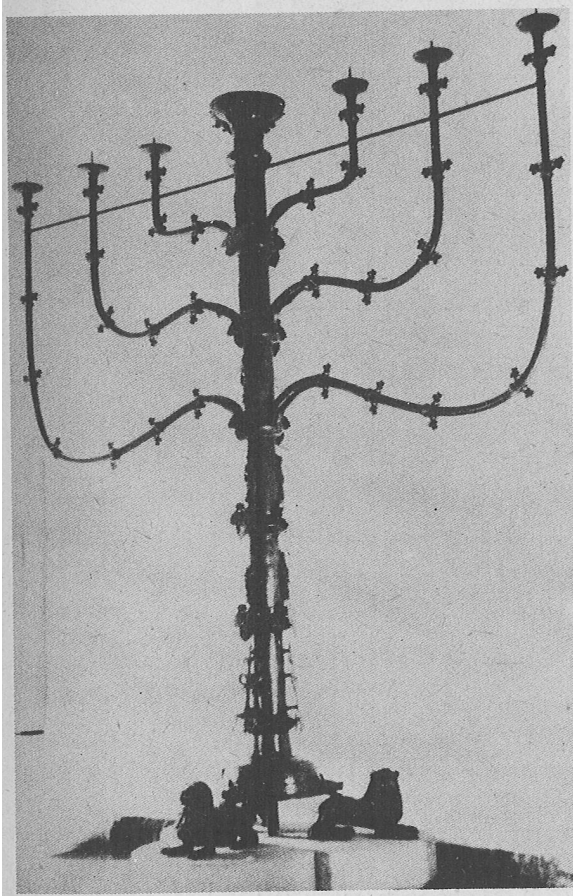
Wspomniany wyżej autor, komentując ósmy werset Psalmu 25, *Domine, dilexi decorum domus tuae, et locum habitationis gloriae tuae* przyznawał, że kościoły ozdabiane są wyrobami z metalu, rzeźbą

¹⁸ Non enim putandum est, quod ad inanem usum pascendum, sed ad magnum sacramentum insinuandum tam artificiosum, et mirabile candelabrum Dominus per Moysen fieri iussit. Hoc enim candelabrum Christus est, qui ait: 'Nemo accendit lucernam, et ponit eam sub modio, sed super candelabrum, ut luceat omnibus, qui in domo sunt (Luc 11, 33). Quod quidem merito fit de auro purissimo, quia Christus Dominus noster, Dei virtus et Dei sapientia, totus mundus, et purus sine ulla vitiorum contagione, peccatum non fecit, nec dolus inventus est in ore ejus. Hastile autem hujus candelabri, corpus Dominicum intelligimus; calami vero de hoc hastili procedentes, et septem lucernae super eos ardentis, septem sunt gratiae Spiritus sancti, quibus Salvator noster repletus est. (...) Quatuor vero scyphi erant in hastili, per quos quatuor Evangelia intelligimus (...) sphaerulae enim totius mundi rotunditatem et ambitum significant. Sed quid per lilia nisi virtutum flores, et bonorum operum odores, et candidatum sanctorum exercitum intelligimus? Tres enim scyphi tres species sapientiae sunt: physica, id est naturalis, ethica, id est moralis, logica, id est rationalis. PL 164, 315–316.

¹⁹ Sicut ergo per candelabrum Ecclesia, sic et per hastile candelabri Christus homo, per calamos praelati, per scyphos literati viri capaces verbi Dei, per sphaerulas simpliciores in Ecclesiae, per lilia aeternae vitae remuneratio recte figurantur. PL 211, 178.

²⁰ Por. PL 213, 49–50.

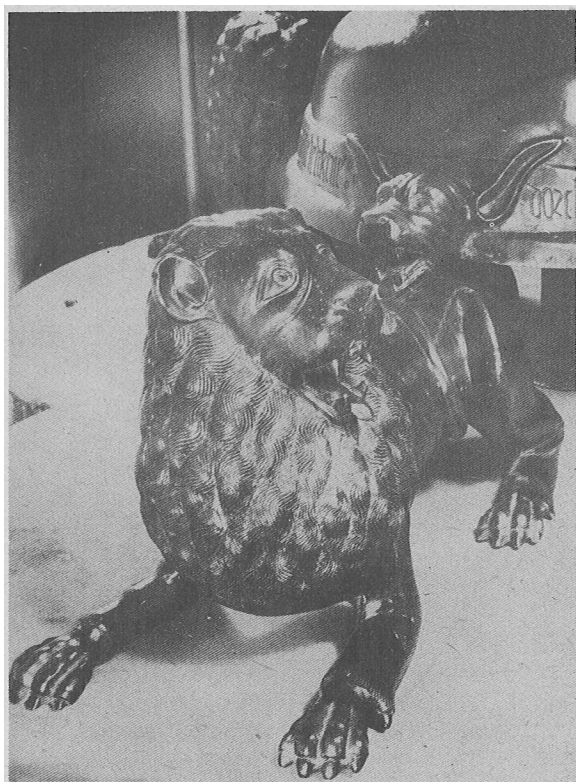
²¹ Pluritas in ecclesia lucernarum, pluralitatem in fidelibus significat gratiarum. PL 213, 51.



2. Świecznik siedmioramienny, brąz, 1327 r., kolegiata Najświętszej Marii Panny w Kołobrzegu.

lub malarstwem na wzór przybytku Mojżeszowego i świątyni Salomona. Czyni się to jednak nie tylko w celu ozdoby, lecz dla pouczenia wiernych o przeszłości, terażniejszości i przyszłości i w celu zachęty do naśladowania podanych przykładów²².

²² Decorantur ecclesiae caelaturis, picturis et tornatilibus sculpturis, quae a tabernaculo Moysis, vel templo Salomonis, formam accipiunt; Fiunt autem hujusmodi, ut non solum sint ornatus ecclesiarum, sed etiam litterae laicorum. Quaecunquae enim scripta, vel sculpta sunt, ad nostram doctrinam scripta sunt; litterae, inquam, rememorativae praeteritorum, indicativae praesentium et futurorum. Praeteritorum, ut historiarum et visionum; praesentium ut virtutum et vitiorum; futurorum ut

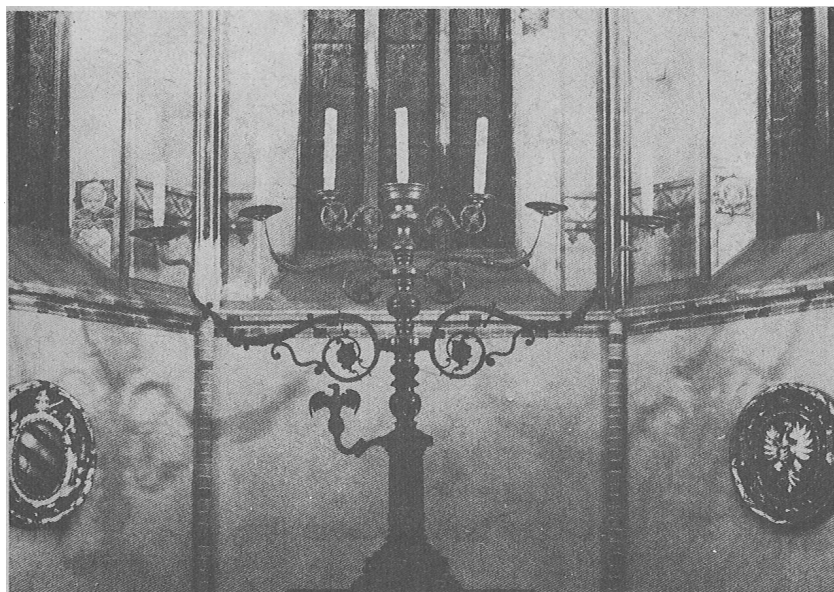


3. Fragment świecznika, kolegiata, Kołobrzeg, fot. D. Dąbrowska.

Znanych jest wiele średniowiecznych realizacji monumentalnych świeczników nawiązujących wprost do tradycji menory. W Polsce zachował się odlany z brązu, znakomity egzemplarz pochodzący z 1327 roku. Ufundował go dla kolegiaty Najświętszej Marii Panny w Kołobrzegu dziekan tamtejszej kapituły Gotfryd von Wida²³ (il. 2).

poenarum et praemiorum, de quibus etsi non singula, tamen usitatoria percurramus exempla. PL 213, 40. Por. także: Honoriusz z Autun: *Laquearium picturae sunt exempla justorum, quae Ecclesiae repraesentant ornamentum morum. Ob tres autem causas fit pictura: primo, quia est laicorum litteratura; secundo, ut domus tali decore ornatur; tertio, ut priorum vita in memoriam revocetur.* PL 172, 586.

²³ Obecnie znajduje się w Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku. Świecznik ma 400 cm wysokości, rozpiętość ramion 380 cm, waży zaś 900 kg. M. P r z e w o ż n a, *Brązowy siedmioramienny świecznik z kolegiaty kołobrzeszkiej*, (W): *Sztuka Pomorza Zachodniego*, red. Z. Ś w i e c h o w s k i, Warszawa 1973, s. 287.



4. Świecznik siedmioramienny, brąz, 1596 r., katedra, Włocławek.

Główna kolumna wsparta na grzebietach lwów dekorowana jest figurkami apostołów, liliami i liśćmi winnej latorości (il. 3). Trzon kolumny wieńczy lichtarz ozdobiony czterema postaciami aniołów, z których dwa trzymają w rękach nagie półpostacie ludzkie, inne zaś dwa, wstęgi bez tekstu. Warto tutaj wskazać także na podobny świecznik z 1596 roku w katedrze we Włocławku²⁴ (il. 4 i 5). Zdobiony między innymi maskami nawiązuje tym do jednego ze świeczników z Pompei (il. 6).

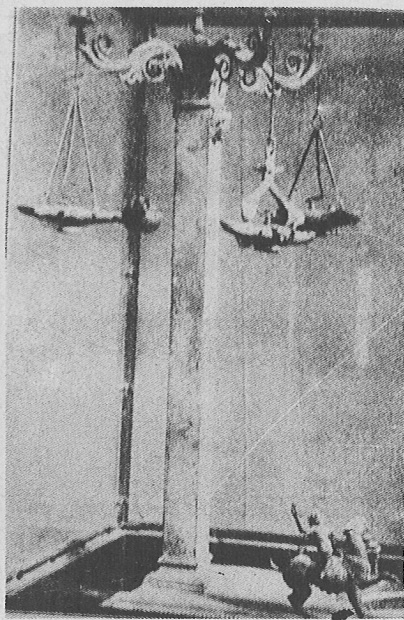
Prócz siedmioramiennych świeczników, do oświetlenia świątyń stosowano zwisające ze sklepień wielkie kandelabry w kształcie kolistej korony. Miały one swe pierwowzory w źródłach światła z późnoantycznych świątyń chrześcijańskich. Wymienia je często *Liber pontificalis* jako dar papieży dla rzymskich kościołów, przede wszystkim w V wieku²⁵. Bazylika Św. Piotra od papieża Hadriana I (772–795) otrzymała potężny, stojący, krzyżowy świecznik na 1365 świec, które zapalano tylko w Wielkanoc, Boże Narodzenie, święto

²⁴ Por. R. Walczewski, *Brązowy siedmioramienny świecznik z Rygi w katedrze we Włocławku*, „Biuletyn Historii Sztuki”, R. XL: 1978, nr 3, s. 241–244.

²⁵ H. Schnell, *Christliche Lichtssymbolik in den einzelnen Kunstepochen*, „Das Munster” 1978, H. 1, s. 33.



5. Fragment świecznika, katedra, Włocławek.



6. Świecznik z Pompei, wg R. Engelmann, Leipzig 1898, s. 74, il. 94.

Piotra i Pawła oraz w rocznicę papieskie²⁶. W kościele klasztorным na Monte Cassino za opata Dezyderiusza (1057–1087) ufundowano kolistą świecznik, w którym w miejsce świec palono 36 lampek oliwnych²⁷.

Wisząc u sklepień korony światła przejmowały na siebie symbolikę formy i materiału, z którego były wykonane. Korona, według Alana z Lille (+ 1202), symbolizowała nie tylko życie wieczne, wspaniałość chwały czy zapłatę za uczciwe życie, lecz mogła być także znakiem niezdrowego wywyższania się i pychy²⁸.

Dla Hrabana Maura żelazo było symbolem utrapienia²⁹, srebro oddawało treści Bożego objawienia względnie rozumienie pism

²⁶ R. Krautheimer, *Rom. Schicksal einer Stadt 312–1308*, Leipzig 1987, s. 129.

²⁷ A. Kitt, *Der frühromanische Kronleuchter und seine Symbolik*, Wien 1944 (mpis), s. 116.

²⁸ Corona – sublimitas gloriae; elatio superbiae; ordo sanctorum; vita aeterna. Alanus ab Insulis, PL 210, 752. Corona autem mystice aeternae gloriae mercedem pro iustitia significat. Hraban Maur, PL 111, 580.

²⁹ Ferrum mystice significat tribulationem. PL 111, 480.

i dziejów³⁰, złoto wskazywało na blask mądrości, dobrą wolę, doskonałość miłości oraz duchowe rozumienie świętych pism³¹, brąz zaś oznaczał męstwo Kościoła w znoszeniu cierpienia³².

Wyczerpującą interpretację symboliki korony światła podał Honoriusz z Autun (+ 1125) w traktacie *Gemma animae*³³: „Koronę zawieszają się w świątyni z trzech powodów: najpierw dlatego, że zdobi ona i oświetla kościół razem z wiernymi; po wtóre, jej obraz przypomina nam, że ci co pobożnie służą Bogu, otrzymają światło wesela i wieniec życia; po trzecie przywołuje nam ona na pamięć Niebiańską Jerozolimę, na wzór której, została sporządzona. Wykonana jest bowiem ze złota, srebra, brązu i żelaza. Złotem są wierni błyszczący mądrością, srebrem świecący słowem, brązem – brzmiały słodko nauką Bożą, żelazem poskramiający wady; wieżami korony są umacniający Kościół pismami; świecznikami jaśniejący dobrymi czynami; złotem zaś są męczennicy; srebrem dziewice; brązem wstrzemięźliwi; żelazem żyjący w małżeństwie. Cenne kamienie iskrzące się w koronie to wierni połyskujący cnotami; tak jak kruszce hartowane w ogniu i użyte do ozdoby korony tak wybrani wypróbowani w upale utrapienia wzięci zostaną do przystrojenia Niebiańskiej Jerozolimy. Łańcuch, na którym korona wznosi się ku górze, to nadzieja, dzięki której Kościół wstrzymuje się od tego co ziemskie by sięgać po niebieskie. Górny krąg, u którego jest podwieszona, to Bóg, do którego wszystko należy”³⁴. Taki był wykład symboliki i treści dzieła sztuki przeznaczonego do świątyni.

³⁰ Mystice in argento eloquia divina sive intellectus litterae vel historiae exprimitur, PL 111, 476.

³¹ Aurum splendorem sapientiae vel intellectum spiritualem sacramentum Scripturarum, vel charitatis eminentiam significare potest. PL 111, 475. Absalom opat ze Springsbach: Ergo per aurum recta voluntas significatur, propter ignem in ea lucentis charitatis. (...) Per aurum purissimum, divina sapientia designatur. PL 211, 59, 164.

³² Item aes fortitudinem Ecclesiae in longanimitate patientiae significat. PL 111, 477.

³³ Corona ob tres causas in templo suspenditur: una quod ecclesia per hoc decoratur cum ejus luminibus illuminatur; alia quod ejus visione admonemur quia hi coronam vitae et lumen gaudii percipiunt, qui hic Deo devote serviunt; tertia ut coelestis Hierusalem nobis ad memoriam revocetur, ad cuius figuram facta videtur. Constans enim ex auro, argento, aere et ferro. Aurum sunt sapientia fulgentes; argentum, eloquio nitentes; aes, in doctrina coelesti dulciter sonantes; ferrum, vitia domantes; turres coronae sunt, scriptis ecclesiam munientes; lucernae ejus bonis actibus lucentes; aurum enim sunt martyres; argentum, virgines; aes, continentes; ferrum, conjugiiis servientes. Gemmae in corona coruscantes sunt qui et in virtutibus rutilantes; et electi in camino tribulationis probati ad coelestis Hierusalem decorem eliguntur. Catena, qua corona in altum continetur, est spes, qua Ecclesia a terrenis ad coelestia suspenditur. Supremus circulus cui innectitur, est Deus a quo omnia continentur. *Gemma animae*, I, 141, PL 172, 588.

³⁴ Prawie identyczną interpretację podał Sikkard z Cremony, PL 213, 51.

W liturgii klasztornej zapalanie wielkich koron światła nie było dowolne. Czynność tę określali szczegółowo odpowiednie przepisy. Wspomina o nich opat Cluny, Piotr Czcigodny (+1156), znany skądinąd protektor Abelarda: „Zarządza się, aby owe wielkie korony, o wytwornych kształtach, wykonane z brązu, złota i srebra, które wiszą pośrodku chóru na mocnych łańcuchach, zapalane były w pieć wcześniej wspomnianych świąt, oraz w uroczystości Poświęcenia kościoła i Wszystkich Świętych. W pozostałe święta, w które zwykło płonąć owo wykonane z metalu dzieło, niech będą zapalone tylko lampy szklane”. Jako przyczynę opat podał nadmierne koszty takiego oświetlenia oraz, że wszystko co cenne traci na godności przy zbyt częstym używaniu³⁵.

Wspaniałe korony światła wzbudzały wśród współczesnych nie tylko podziw. Ich bardziej rzeczywiste niż symboliczne piękno, a raczej ich bogactwo, bywało wykorzystywane do zilustrowania rozrzutności i próżności duchowieństwa wobec potrzeb ludzi ubogich, głodnych i nagich. Już św. Jan Chryzostom (+407) pisał w *Homilii 50*: „Pomyśl, że to właśnie Chrystus wędruje i tuła się pozbawiony dachu nad głową; ty zaś nie przyjąwszy Go w gościnę, przyozdabiasz dłań posadzkę, ściany i kapitele kolumn. Srebrnymi łańcuchami przytwierdzasz lampy, Jego zaś związanego w więzieniu nawet zobaczyć nie chcesz”³⁶.

Nadmiarowi światła, pochodzącego ze zbyt kosztownych źródeł, sprzeciwiał się św. Bernard z Clairvaux (+1153) w słynnej *Apologii* skierowanej do Wilhelma, opata klasztoru Świętego Teodoryka: „Co więcej, zawieszają się w kościele już nie korony światła, lecz ozdobione drogimi kamieniami koła otoczone lampami, nie mniej błyszczące niż osadzone na nich świece. Widzimy sporządzone dla kandelabrow kolumny niczym drzewa, ciężkie od brązu, przedziwną sztuką artysty

³⁵ Statutum est ut magnae illi coronae, ex aere, auro, argenteoque elegantissimae compositae, quae in medio chori forti catena sustentata dependet, accensi cerei non imponantur, nisi in quinque praecipuis festis, et festo Dedicationis ecclesiae et Omnium Sanctorum. In reliquis vero festivitibus, quibus accendi solebat machina illa ferrea, quae vulgo erza vocatur, pro illa lampadibus vitreis illustretur. Causa instituti hujus fuit, superfluae, et velut ex adipi prodeuntes, cum non nisi ex macie procederent, expensae, et nimis frequens ac viliorum reddens dignitatem solennitatum, cereorum illorum super coronam accensio, quia, juxta antiquorum sapientium dicta, nihil tam charum et pretiosum est, quod assiduitate non vilescat. Petri Venerabilis abbatiss cluniacensis, Statuta Congregationis Cluniacensis, LII, PL 189, 1039. Zalecana do oświetlenia oliwa była tańsza i też nie pozbawiona symboliki, oznaczała mianowicie dobre uczynki, łaskę i jej Dawcę – Ducha Świętego. D. Forstner, *Świat symboliki chrześcijańskiej*, przeł. W. Zakrzewska, P. Pachciarek, R. Turzyński, Warszawa 1990, s. 411, 173.

³⁶ *Homilia 50 św. Jana Chryzostoma*, 3–4, (W): *Liturgia godzin*, t. IV, Poznań 1988, s. 136.

wykonane, nie mniej lśniące drogimi kamieniami niż umieszczone na nich płonące świece³⁷.

Do wykonania świeczników stosowano różny materiał. Metal miał pierwszeństwo, lecz znane były wielkie stojące kandelabry wykonane z drewna obłożonego modelowanym woskiem³⁸ (il. 7). O takim wspomina benedyktyński kronikarz w opisie burzy, podczas której w 865 roku piorun uderzył w kościół klasztorny w opactwie w Chalon-sur-Saone i między innymi zniszczył wielki świecznik. Wykonany był z drewna, lecz obłożony woskiem modelowanym na podobieństwo kwiatów oraz gałązek i pomalowany w różnych kolorach. Do drewnianego trzonu o dużej wysokości, przymocowane były wokół cztery korony. Świecznik stał przed ołtarzem pośrodku łuku tęczowego³⁹.

Źródłem światła przypisywano także znaczenie apotropaiczne. Światło z nich pochodzące miało chronić przed złymi, demonicznymi mocami. Aby opiekuńcze działanie blasku miało większą siłę oddziaływania dekorowano je wyobrażeniami odstrasżających masek, figurami lwów i smoków⁴⁰.

Wykład symbolicznych znaczeń koron światła zawarty jest także w tekstach dedykacyjnych umieszczonych na poszczególnych obiektach⁴¹. Przede wszystkim, jak to pisze Honoriusz z Autun, coronae lucis były symbolem Niebiańskiej Jerozolimy, przyozdobionej cnotami zbawionych, w której błyszczą Słońce słońc – Chrystus. Ten właśnie element znaczeniowy wydobywa tekst umieszczony na

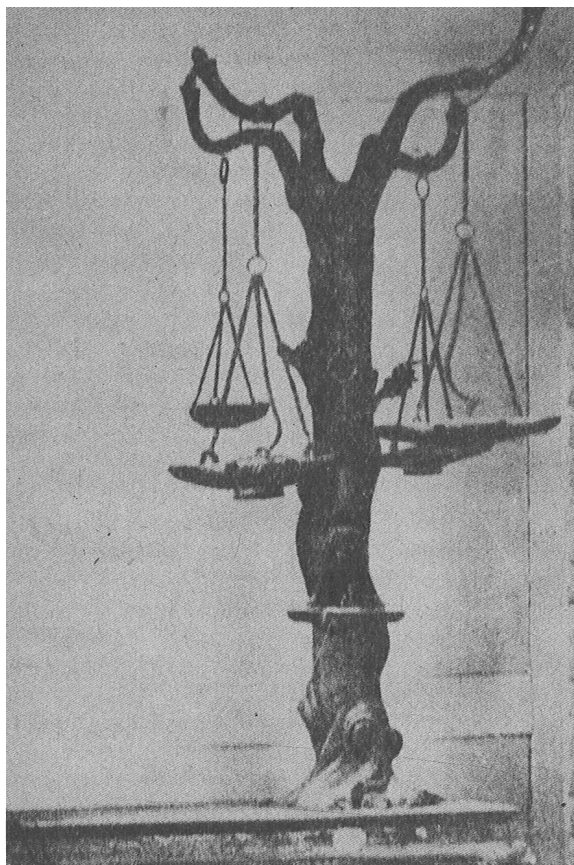
³⁷ Ponuntur dehinc in ecclesia gemmatae, non coronae, sed rotae, circumseptae lampadibus, sed non minus fulgentes insertis lampadibus. Cernimus et pro candelabris arbores quasdam erectas, multo aeris pondere, miro artificis opere fabricatas, nec magis coruscantes superpositis lucernis quam suis gemmis. PL 182, 915.

³⁸ Wysokie, stojące świeczniki znali antyczni Rzymianie. W Pompei zachowały się dwa takie źródła światła. Jeden kandelabr ma kształt czworobocznego filara z koryncką głowicą z której zwisają cztery ramiona z oliwnymi lampami; drugi naśladuje pień drzewa z konarami, z których na łańcuchach, podobnie jak w poprzednim, zwisają lampy terrakotowe oliwne o wielu płomieniach. Por. R. Engelmann, *Pompeji*, Leipzig 1898, s. 60, il. 94, 95.

³⁹ Guillelmus Cabillonensis, PL 134, 1019, 1017.

⁴⁰ Forstner, dz. cyt., s. 409. Por. R. Walczewski, dz. cyt., s. 241–244; M. Przewoźna, dz. cyt., s. 287–304.

⁴¹ Por. S. Kobieliński, *Niebiańska Jerozolima. Od sacrum miejsca do sacrum modelu*, Warszawa 1989, s. 140–148.



7. Świecznik z Pompei, wg R. Engelmann, Leipzig 1898, s. 74, il. 95.

koronie z Hildesheim⁴². Podobną symbolikę podaje inskrypcja z korony z Grosskumburg, w której znajduje się także informacja o symbolice materiału. Złoto nałożone na brąz oznaczało dzieło

⁴² Hildesheim, świecznik większy, 1054–1079, z fundacji biskupa Hezilo. VRBS EST SVBLIMIS MIRIS FABRICATA FIGVRIS VNDIOVE PERFECTA, FIDEI COMPAGINE INVCTA GEMINE VIRTVTVM QUE MIRE SVRGIT IN ALTVM. CVIVS VESTIBVLO VETVS ET NOVVS EXCVBAT ORDO MISTICA DISCERNIT, TENET, ASPICIT, OMNIA NOVIT IN VIRTUTE SVA SOLIS SOL LVCET IN ILLA ET SOLIVM REGNI CORDIS LOCAT IN PENETRALI. FLORIBVS HIC VIVIS ANIMARVM CVRIA LVCIS ANTE DEI FACIEM DIVINVM SPIRAT ODOREM.

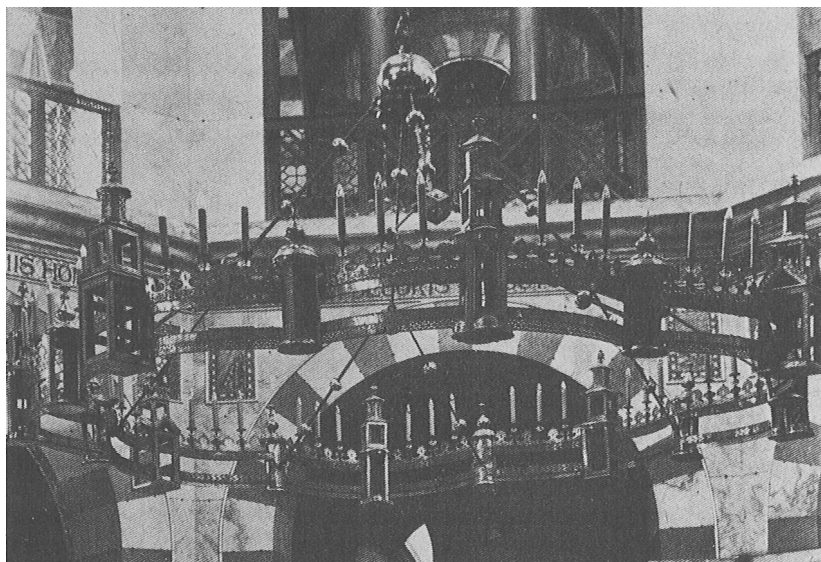
wiary, srebro wartość słowa, twardość żelaza cnotę cierpliwości, ogień użyty przy zloceniu służył do zachowania miłości⁴³. Także napis na koronie z Akwizgranu nie pozostawia wątpliwości co do alegorycznego obrazu Niebiańskiego Miasta⁴⁴ (il. 8).

AVCTORES OPERIS TOGA VESTIT CANDIDA PACIS;
HOS PATER ET VERBVM CIVES ET SPIRITVS HORVM
VNVS ET IPSE REGIT, QVI, QVOD SVNT, IPSE CREAVIT.
+ MATER IVSTITIAE, VIA VITAE, GRATIA CVLPE,
ISTIVS ORNATVS, PIA VIRGO, SVSCIPE MVNVYS.
HEZILO PARS ONERIS PER TE QVOQVE PARS SIT HONORIS.
DA, PATER ETERNE, PATRIS VNICE, SPIRITVS ALME,
VT PRVDENS FORTIS, IVSTVS, MODERAMINE MITIS
HIC SERAT ATQVE METAT, QVOD LVCIS IN HORREA CEDAT,
ET SPERAT ATQVE FIDES ET AMORIS VT ACTIO PERPE
HVNC REGAT AD SPECIEM, DET PACIS VISIO PACEM,
CONSVMENS IGNIS CONSVMAT ET OMNIA CARNIS,
NE CAREAT PATRIA, VIA LABILIS VRGEAT ISTA,
SED MVNDVS CORDE, SANCTVS RE, IVSTVS IN ORE
FIAT ODOR SPONSO SVPER OMNIA BALSAMA CHRISTO. W. Berges, *Die älteren Hildesheimer Inschriften bis zum Tode Bischof Hezilos (+1079)*, ed. R. Rieckenberg, Göttingen 1983, s. 188.

⁴³ Kościół opacki Św. Michała w Grosskomburg, świecznik ufundowany przez opata Hertwiga w 1130 roku. SEMP (ER) VT AD C(A) ELOS NIS (VS) EXTENDAT ANHELOS HAC OPE VIRTVTV (M) P (RO) SPEXIT IT (ER) SIBI TVTV (M) VIRIB (VS) HAS SCANDENS TOTIS HERTWIG (VS) AD ARCES. ISTVD PRECLARO Q (VI) FECIT OP (VS) NICOLAO Q (VO) PATRE MAGNORV (M) SIBI P (RAE) MIA DANTE LABOR (VM) GAVDEAT I (N) C (A) EL (IS) SERVI MERCEDE FIDELIS ARTE METALLOR (VM) VIS (VS) DVM PASCITVR HOR (VM). Q (VE) RERE MENS CVRET Q (VI) SIBI TALE FIGVRET (T) VRRIBVS ET MVRIS FVND(A) ISTE ARGENTO FERRO (CON) FECT (VS) ET (A) ERE SVB AVRO MONSTRAT AP (OSTO) LICV (M) TVRRIS BIS SENA SENATV (M).

P(ER) TOTIDE(M) METAS SVA PANDIT IMAGO P(RO) PH(ET)AS. QVI PACIS VERE FVND(A) MINA PRIMA DEDERE VRBE SALVTARI PLEBS DIGNA COEDIFICARI. ORDINE FRATERNOCOLLVCET ET IGNE SV(ER) NO SIGNAT OP(VS) FIDEI NITOR AVREVS ILLIT(VS) (A)ERI INNVIT ARGENTV(M) VERBI CVMVLARE TALENTV(M) DVRCIES FERRI COM(M) ENDAT VIM PATIENDI IGNIS AD ARDOREM SERVARE VIDETVR AMOREM CARDINE SVPREM(A) E TENDENTIS I (N) ALTA CATEN(A) E SPES DESIGNATVR Q(VA) VIRT(VS) QVAEQ (VE) LEVATVR ET PATRIS ET FRATRIS PETIT HOC Q(VI) CVNQ(VE) THEATRV(M) SE FABRIC(A) E TALI MERITVRVS (CON)FABRICARI. F. Feerek, *Untersuchungen zur Kunst des 12. Jahrhunderts im Kloster Komburg*, Freiburg im Br. 1963, s. 93-94.

⁴⁴ Akwizgran, fundacja cesarza Fryderyka i małżonki Beatrycze, 1165-1170 rok. CELICA IHERVSALEM SIGNATVR IMAGINE TALI VISIO PACIS CERTA QUIETIS SPES IBI NOBIS
ILLE IOHANNES GRATIA CHRISTI PRAECO SALVTIS
QVAM PATRIARCHE QVAMQE PROPHETE DENIQVE VIRTVS
LVCIS APOSTOLICE FVNDAVIT DOGMATE VITE
URBEM SIDEREA LABENTEM VIDIT AB ETHRA



8. Korona światła w Akwizgranie z fundacji Fryderyka Barbarossy, 1165-1170 r., wg H. Schnell, *Christliche Lichtsymbolik in den einzelnen Kunstepochen*, Das Münster, 1978, H. 1.

Wiele archiwaliów poświadczą, że w romańskich i gotyckich świątyniach Francji, Niemiec, Czech, a nawet Polski było nawet po kilka koron światła⁴⁵. Niezwykły przypadek zapisał w swojej kronice biskup Merseburga, Thietmar (+1018). Otóż podał on, że cesarz Otton I (+973) nakazał arcybiskupowi Magdeburga Adalbertowi

AVRO RIDENTEM MVNDO GEMMISQVE NITENTEM
QVA NOS IN PATRIA PRECIBVS PIA SISTE MARIA.
CESAR CATHOLICVS ROMANORVM FRIDERICVS
CVM SPECIE NVMERVM COGENS ATTENDERE CLERVM
AD TEMPLI NORMAM SVA MVNERA FORMAM
ISTIVS OCTOGONE DONVM REGALE CORONE
REX PIVS IPSE VOVIT SOLVITQVE MARIE
ERGO STELLA MARIS ASTRIS PREFVLGIDA CLARIS
SVSCIPE MVNIFICVM PRECE DEVOTA FRIDERICVM
CONGREGANTRICEM SIBI IVNGE SVAM BEATRICEM. F. K reusch, *Zur Planung des Aachener Barbarossaleuchters*, „Aachener Kunstblätter”, 22:1961, s. 26.

⁴⁵ Por. J. Sauer, *Symbolik des Kirchengebäudes und seiner Ausstattung in der Auffassung des Mittelalters*, Freiburg im Br. 1902, s. 182 nn; K i t t, dz. cyt., s. III; V. D e n k s t e i n, *Der erste mittelalterliche Kronleuchter. Form und symbolische Bedeutung des niederhaltenes Leuchters in der einstigen Basilika auf dem Wyschhrad*, „Umeni”, 6:1991, s. 481-489.

przekazać tyle koni, ile dzwoniło dzwonów i ile biskup zapalił koron światła w swoim kościele, gdy wszedł do niego przeciwnik cesarski, księżę Saksonii Herman⁴⁶.

Prócz wspomnianych wielkich i okazałych źródeł światła stosowano w kościołach pojedyncze świece, tak w celach praktycznych jak i symbolicznych. Papież Innocenty III (+ 1216) wprowadził obowiązek zapalania dwu świec obok krzyża na ołtarzu podczas uroczystego celebrowania mszy św., pontyfikalnej. Fakt ten miał podkreślić radości dwu ludów, cieszących się z Narodzenia Chrystusa. Światło świec symbolizowało w tym przypadku wiarę wiernych⁴⁷. Zauważyć należy także stosowanie podczas mszy św. tak zwanej świecy podniesienia, który to zwyczaj wprowadzono w środowiskach zakonnych już od połowy XIII wieku⁴⁸. Nie miała ona jednak żadnej szczególnej symbolicznej wymowy, służyła praktycznemu celowi – oświetleniu hostii w niezbyt jasnych wnętrzach kościołów średniowiecza (il. 9).

Jeśli zapalona świeca najczęściej symbolizowała Chrystusa to także zwyczajny lichtarz miał swoją wymowę. Oznaczał on między innymi Najświętszą Marię Pannę. Takie rozumienie podane zostało w *Speculum humanae salvationis*, pióra dominikanina Ludolfa z Saksonii (+ 1377):

„Ipsa enim est candelabrum et ipsa lucerna...
Christus, Mariae filius, est candela accensa⁴⁹.”

Inne tłumaczenie podawał Honoriusz z Autun. W świeczniku dostrzegął człowieczeństwo Chrystusa, w świecy zaś Jego bóstwo⁵⁰. Szerszą interpretację zostawił Hildebert z Tours (+ 1133): „Światło świecy oznacza Chrystusa zrodzonego z Dziewicy. Chrystus jest bowiem światłem wznieconym w sercu ludzi sprawiedliwych. Wosk

⁴⁶ *Kronika Thietmara*, przeł. M. Z. Jedlicki, Poznań 1953, s. 87.

⁴⁷ Ad significandum itaque gaudium duorum populorum, de nativitate Christi laetantium, in cornibus altaris duo sunt constituta candelabra, quae mediante cruce, faculas ferunt accensas. (...) Lumen autem candelabri, fides est populi. PL 217, 811.

⁴⁸ P. Szczyński, *Służba Boża w dawnej Polsce. Studia o Mszy św.*, Poznań 1962, s. 145; L. Eisenhofer, *Handbuch der katholischen Liturgik*, t. II, Freiburg im. Br 1933, s. 163.

⁴⁹ Cyt. za: E. Panofsky, *Rzeczywistość i symbol w malarstwie niderlandzkim XV wieku „Spiritualia sub metaphoris corporalium”*, (W): Tenże, *Studia z historii sztuki*, opr. J. Białostocki, Warszawa 1971, s. 135.

⁵⁰ In candela enim Christi humanitas, in lumine intelligitur ejus divinitas. PL 172, 852. Według tegoż Lumen Spiritum sanctum significat; lumen enim laetitiam designat. PL 172, 583.



9. Świeca podniesienia na miniaturze z Męczeństwem św. Stanisława, Mszał nr 2 z Biblioteki Kapitulnej na Wawelu, ok. 1450 r.

symbolizuje dziewictwo Marii. Dziewica jest pszczołą, która wytwarza wosk i poczyzna bez cielesnego współżycia”⁵¹.

Szczególne znaczenie przypisywano świecom w liturgii Soboty Wigilii Paschalnej⁵². Dla wybitnego liturgisty średniowiecza Ruperta z Deutz (+1129), wygaszone świece na ołtarzu podczas ceremonii Wielkiej Soboty symbolizowały śmierć proroków i sprawiedliwych Starego Testamentu, którzy zostali zabici począwszy od wylania krwi sprawiedliwego Abła aż do Chrystusa. Według Honoriusza z Autun dwie świece zapalane od paschału podczas konsekracji we mszy św. podkreślały prawdę, że prorocy i apostołowie oświeceni zostali przez Jezusa⁵³.

⁵¹ Lumen in candela Christum de Virgine natum designat. Christus enim exortus est lumen rectis corde. Cera virginitatem Mariae designat. Virgo est apicula, quae ceram fabricat, et sine coitu procreavit. PL 171, 611. Według Amalariusza z Metz wosk symbolizował człowieczeństwo Chrystusa; płonący knot w świecy według Wilhelma Duranda oznaczał duszę Chrystusa. E i s e n h o f e r, dz. cyt., t. I, Freiburg im Br. 1932, s. 292.

⁵² Zachowało się kilka znakomitych średniowiecznych świeczników paschalnych: srebrny świecznik z katedry w Hildesheim wykonany z polecenia biskupa Bernwarda (+1022); w tym samym kościele brązowa kolumna paschalna odlana w 2 ćwierci XI wieku dla Biskupa Godeharda (wys. 379 cm); potężny, marmurowy świecznik paschalny w bazylice Św. Pawła za Murami (wys. 600 cm), dzieło Petrusa Vassalletusa z około 1170 roku.

⁵³ Duo cerei infra consecrationem, ab igne benedicti cerei illuminantur, designans quod prophetae et apostoli a spiritu Christi illuminantur. H o n o r i u s z z A u t u n, PL 172, 668.

Sama świeca paschalna wskazywała na zmartwychwstałego Chrystusa⁵⁴. Jednym z piękniejszych dzieł literackich chrześcijańskiej twórczości religijnej jest, przypisywany św. Ambrożemu (+ 397), hymn *Exultet iam angelica*, śpiewany podczas liturgii Wielkiej Soboty. Wyłożone w nim treści nawiązują do relacji jakie zachodzą między światłem i ciemnością, światłem ziemskim i niebiańskim⁵⁵.

O ciekawym zwyczaju informuje papież Innocenty III w trakcie *De sacro altaris mysterio*. Otóż, w niektórych katedrach, mniej więcej pośrodku chóru, na kolumnie umieszczano wiązkę pakuł, którą w obecności wiernych biskup podpałał. Fakt ten miał przywołać na pamięć drugie przyjście Chrystusa, w którym będzie sądził świat oraz żywych i umarłych poprzez ogień⁵⁶.

W oparciu o powyższe uwagi można sformułować wniosek o istnieniu w okresie średniowiecza wielowarstwowej interpretacji materialnych źródeł światła. Wszystkie swą symboliką sięgały do Światła Najwyższego jakim był Bóg. Do tego stopnia, że terminologiczne odpowiedniki światła łączono z Osobami Trójcy Świętej. Ojciec był LUX, Syn SPLENDOR lub FULGOR, Duch Święty zaś CALOR⁵⁷. W ten sposób teorie emanacji światła z Absolutnego Praźródła w redakcji Plotyna, Pseudo-Dionizego Areopagity, Jana Szkota Eriugeny i Roberta Grosseteste'a łączyły się z zapotrzebowaniem na światło w liturgii Kościoła. Sprowadzone na ziemię transcendentne, zmaterializowane światło służyło człowiekowi na codzień w kształtach świeczników o dużej różnorodności form i materiałów, z jakich były wykonane.

⁵⁴ (Pascha) Significat eundem Dominum nostrum resurgentem. PEr candelas quae extinctae sunt, mortes significari prophetarum et justorum, qui a sanguine Abel justusque ad Christum occisi sunt. PL 170, 171. Cereus ab initio accensus, est Christus ab initio conceptionis Deo plenus. HONORIUS Z AUTUN, PL 172, 668.

⁵⁵ W tę noc pełną łaski, przyjmij, Ojczy święty, wieczorną ofiarę uwielbienia, którą Ci składa Kościół święty, uroczyste ofiarując przez ręce swoich sług tę świecę, owoc pracy pszczelego roju. Znamy już wymowę tej woskowej kolumny, którą na chwałę Boga zapalił jasny płomień. Chociaż dzieli się on używając światła, nie doznaje jednak uszczerbku, żywi się bowiem strugami wosku, który dla utworzenia tej cennej pochodni wydała pracowita pszczoła. O, zaiste błogosławiona noc, w której łączy niebo z ziemią, sprawy boskie ze sprawami ludzkimi. Prosimy Cię, przeto Panie, niech ta świeca poświęcona na chwałę Twojego imienia nieustannie płonie, aby rozproszyć mrok tej nocy. Przyjęta przez Ciebie, jako woń przyjemna, niechaj się złączy ze światłami nieba. Niech ta świeca płonie, gdy wszędzie słońce nie znajduje zachodu. Jezus Chrystus, Twój Syn Zmartwychwstały, który oświeca ludzkość swoim światłem. *Mszal rzymski dla diecezji polskich*, Poznań 1986, s. 160–161.

⁵⁶ In quibusdam basilicis circa medium chori manipulus stuppae super columnam appenditur, cui pontifex ignem apponit, ut in conspectu populi subito comburatur. Per hoc secundum adventum commemorans, in quo Christus judicabit vivos et mortuos et saeculum per ignem. PL 217, 804.

⁵⁷ M c E v o y, dz. cyt., s. 140.

THE SOURCES OF LIGHT IN A MEDIEVAL INTERPRETATION

Summary

The symbolism of light in its general sense have already been discussed in numerous thesis. Information on the symbolism of the light sources themselves, however, is scarce, especially as regards a candle on chandelier or a light crown hanging from a vault. The reason for a great nobility of light sources in the Medieval Ages was an actual demand for light among the people of that epoch. Scientifically speaking it was accompanied by theoretical analyses inquiring into its transcendental and metaphysical sources and meanings. The philosophy of light then existing assumed three basic theses. The first one referred to the truth that God is light in the proper sense of the word and not only in its metaphorical sense. The second thesis assume that the nature of light is united more with a spiritual entity than a material one. Finally, the third thesis suggested that in a visible world the light was the very first, the most subtle and the most active element of the matter, by means of which its nature being closer to a non-material one. Apart from that, the light was perceived as a transcendental reality. Due to its lack of complexity, the light was beautiful in itself, there was a purifying power ascribed to it as well as enlightening, ornamenting and strengthening impact. The light was considered as the most beautiful, the most delightful and the most excellent amongst the material things. Medieval philosophers and theologians of light were interested in it not only as an idea or physical reality, but as a symbol as well.

By its symbolism material sources of light were referring to the most Supreme Light that is God, to such an extent that terminological equivalents of light were connected with the Persons of the Holy Trinity. The Father was Lux, the Son – Splendor or Fulgor, the Holy Spirit – Calor. In this way, theories of emanation of light from its Absolute Pre-Source, according to Plotin, Pseudo-Dionysius, John the Scot and Robert Grosseteste, were also connected with a demand for light in the liturgy of the Church. Transferred to the Earth transcendental and materialized light served the man in everyday life in the shapes of chandeliers in variety of forms and materials of which they were made.